

# KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Lipca. — Rok 1838.

Wtorek.

N<sup>o</sup> 187.

Jutro, S. Szymon z Lipnicy.

N. PAN raczył udzielić małoletnim Józefowi i Alexandrowi Czerwińskim, pozostałym synom po zmarłym Kapitanie korpusu Wetera: b. wojska polski, pensją zł. 500 rocznie, aż do dośnięcia młodszego z nich do lat 16stu. — Alumnii Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warsz.: X. Józef Kukliński, X. Wincenty Miszkiel, Wojc. Wysocki i Leon Topolski, w skutku złożonego egzaminu całokursowego, stopień Kandydata Teologii otrzymali. — JO. Xłę Gorczakow Jenerał-Adjutant i Szef Sztabu głównego czynnej armji, wyjechał do Niemiec; również opuścili tutejszą stolicę, udając się do Petersburga, Eligiel-Adjut. J. C. K. MOŚCI Bałaszew z swoją Małżonką, córką Xięstwa Namieśnikostwa, i młody Xłę Teodor Warszawski, oddalający się do obcych krajów. Z Karlsbadu wrócił Xłę Michał Radziwiłł. — Złożono w Redakcji Kurjera od J. zł. 100 dla 3ga Bliźniąt z Nadarzyna; a za nieregularność Cynalika zł. 7 gr. 15, na Instytut m. z. dzieci. — W dniu 12 b. m. zszedł z tego świata po 2 tygodniowej ciężkiej chorobie, Józef Wężycki Administrator dóbr Rządowych Dąblin; ile jego cnoty jako urzędnika, jako ojca familji i przyjaciela dotknęły wszystkich co go bliżej znali, trzeba było widzieć żywiutłone kniołków, łkania jego współpracowników, i żal rzewny znaniomych i przyjaciół. Reszty śmiertelne wśród późnej nocy iskrzącej się świetłami gwiazdami, wśród młotstwa światła, odprowadzono z Dąblina do figury Śgo Jana, blisko o wiorstę odległą; tam się rozległo echo płaczem żegnającym zwłoki poczciwego człowieka; wśród tysięcy osób, nie było oka któreby się łzami nie napełniło; odjeżdżająca Familja zarazem kiedy zwłoki nieboszczyka dążyły ku Powązkom, zdala jeszcze słyszała czułe pożegnanie. Miła to jest nagroda dla tego, który

całe życie poświęcał na ulgę cierpiącym, i tego to staraniem Gmina na Lekarza stałego, on ustanowił Szkołki początkowe, nie splamił się nigdy groszem komu być kolwiek wydartym, a dobroczynność jego mnożyła mu serca wdzięczne. W dniu 14 rano, nowe grono przyjaciół odprowadziło go na Powązkach do grobu, gdzie spoczywa obok najukochańszych w życiu osób. Cieniu drogi, wnosząc do grobu żał szczyry, ani jedno przekleństwo nie ciąży na tobie, a rozrzucone serca twą stratą, długo nieutuleni niewygasną pamiętkę twych cnot w najgodniejszym pomniku w głębi duszy swojej zachowują. K. — Od niejakiego czasu Magazyn Fryzjerski P. Kracińskiego przy ulicy Miodowej jest ozdobionym nowym znakiem (szyldem) dzieło JP. Józefa Głowackiego; jest to ogromny obraz przedstawiający tualete Pyszy; Bogini spoczywa na sofie otoczona usługującymi jej amorkami. A że to malowidło znajduje się nad wejściem do magazynu od ulicy, przechodzący mają przyjemność nowego widoku! Znawcy przyznają utalentowanemu Artystcie pigny pomysł i dokładne wypracowanie; Eleganci atoli życzyliby widzieć tuarz Bogini więcej ubarwioną wdziękami. — Podpisany przeniósłszy swój Magazyn Rycin z pod Nru 374 przy ulicy Krako: Przed: pod Nr 451 przy tejże ulicy, do domu przechodźniego, dawniej Rezlera zwanego, nie tylko tenże świeżo urządził, ale nadto znacznymi transportami nowych rycin pomnożył, i pignym dobozem urozmaicił. Posiadając przeto teraz znaczny zakład najświeższych rycin, tak do ozdoby pokoiów, iako i do różnych zbiorów szt. żących, iako też litografji rżanych i iluminowanych, niemniej wszelkich szkół i innych wzorów rysunkowych, ma honor takowemi polecieć się Prześw: Publiczności. Antoni Pielta. — Na onegdajszym koncercie i na tłumnie u-

częszczanych w czasie nader pogodnego wieczoru spacerach, mieliśmy sposobność przypatrzenia się wielu tualetom i powzięliśmy przekonanie, rzecz dziwna, że moda tak zmienna w swoich kapryсах, od niejakiego czasu jest stałą. Już drugi rok upływa jak mamy także formy kapeluszy; prawda że Damom tak dobrze w nich do twarzy, lecz wielu wolałoby widzieć raczej jakie mniej ozdobne kornety, ale przynajmniej nie takie same jakie mamy od miesiąc kilku. Mimo tej jednostajności znaleźliśmy nader gustownemi, kapelusz z słomki ryżowej ozdobiony rajskim ptakiem; kapotkę muslinową marszczoną na tle iedwabnem różowem; kapelusz blondynowy ażurowy ozdobiony gałązką heljotropu, i nader kształtnej formy kapelusze z plecionki słomianej, które fabryka P. *Lotha* tego roku wyrabia. Mężczyźni także w utworach nowych ubiorów zgnusnieli, słusznie skarżą się na to Krawcy: tużurki są albo na 2, albo na jeden tylko rząd guzików, zawsze bardzo krótkie, kilka kapeluszy słomianych z axamitną przepaską ukazało się na ulicach. Fraki noszą się teraz rano, guziczki u koszul do negliżu są gładkie ze słoniowej kości, szylkretu, rogu lub szkła kolorowego. Biżuterje uchodzą tylko na wieczór; do modnych laseczek należą z gałkami kokowemi, widzieliśmy iednę misternie w *kamea* rżniętą. — Wyszedt z druku Tomu drugiego, poszyt pierwszy *Pamiętnika Towarzystwa Lecharskiego Warszawskiego*. Zawiera nader ciekawe i interesujące przedmioty, a szczególnie: Zdanie sprawy z prac i czynności tegoż towarzystwa z r. 1837 przez Lud: *Kelera*; Co jest Irrytacja? przez Andr: *Śniadreckiego*; Leczenie chorób kołtunowych p. Jana *Oczapowskiego*; Obłąkanie piśackie, spostrzeżenie A. *Janikowskiego*; 2 wypadki zwyczajnej szkarlatyny p. W. *Malcza*; Leczenie iasnej ślepoty. — Zlitografji G. *Sennewalda*, wyszedł nowy Mazur *Pamiętnika karnawału*, ułożony na pianoforte, skomponowany i ofiarowany Damom przez Ale: *Bech*.

*teoff Szambelana J. C. K. M.*; cena złp. 1. — Doktor *Jakobi* przeniósł swe mieszkanie pod Nr 2260 przy ulicy Nalewki, do domu Budowniczego Jeneralnego Grefe. — Jan Kanty *Szymański* Patron, przeniósł swoje mieszkanie do domu przy ulicy S. Jerskiej pod Nr 1790 lit. B; wszelkie wgrzenia prawne, tam tylko uskuteczniane być mogą. — *Bilewicz* Jgna: rodem z Krakowa, Czeladnik krawiecki, lat 31 mający, onegdaj kąpiąc się w Wiśle przy Warszawie, utonął. — Wczoraj w Teatrze Rozma: po *Zachodzie słońca* przywołany JP. *Żółkowski*. — Wakuie posada Chirurga miasta *Ciechanowa*, w obwo: *Przasnyskim*, z pensją złp. 600 rocznie; życzący tej posady, mają z dowodami swej kwalifikacji w ciągu tygodni 6 zgłosić się do Rządu gub: *Płockiego*.

*Anglja*. — Królowa d. 8 b. miała odbyć przegląd iazdy i picchoty. — Statkiem *Royal Wiliam* wiele Paryżan bawiących w Londynie udało się do Ameryki. — Lord *Melburn* z powodu podagry, 2 dni musiał zostać w domu. — Nowa chorągiew wzniesiona na pałacu *Bukingham*, zawsze zostanie na tem miejscu, pod czas pobytu dworu w stolicy. — Do ukończenia Tunelu potrzeba jeszcze 6 milionów złp.

*Francja*. — Wydano rozkaz Prefektom, pilnie uważać na przybycie Xcia *Ludwika Napoleona*, i wrazie gdyby się ukazał na ziemi francuz: arestować go, póki nie będą ogłoszone dalsze rozporządzenia. — Jeden z dzienników narzeka, że przedaia już pozostałości po Xciu *Tallejrandzie* przekupniom i szachraiom, nim jeszcze zwłoki wielkiego Dyplomatyka zostały złożone w miejscu wiecznego spoczynku; sprzedano łóżko na którem sypiał, nim jego trumna została pochowaną w grobie dla niego urządzonym. — Statki amerykańskie znajdujące się w porcie *Hawru*, 4go b. m. iako w rocznicę ogłoszenia niezawisłości Stanów zjednoczonych rozwinęły wszystkie swoje flagi. — Poseł Ces: *Ross*: Hr. *Pahlen*, w końcu b. m. spodziewany jest z powrotem w Paryżu.

— Dziennik z *Duaj* donosi, iż tamże aresztowano Adjutanta Xcia Ludwika *Napoleona*, ale i ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia. — W *St. Omer* założony będzie obóz z 2ch dywizji piechoty i jednej dywizji jazdy. — Za zezwoleniem rządu zawiązało się centralne towarzystwo głuchoniemych. — Ministerstwo marynarki wyznaczyło 40,000 fra. na pokrycie kosztów uczt dawanych w *Tulonie* dla oficerów eskadry angielskiej.

*Hiszpanja.* — Między rządem hiszpańskim, a Nową Grenadą zawarto układ, podług którego statki hiszpańskie mają wolny przystęp do portów hiszpańskich. — *Balmaseda* 14 z. m. wpadł do *S. Estevan* i zabrał w niewolę kilku znakomych mieszkańców, za których żądał 20,000 realów okupnego. — *Guergue* będzie stawiony przed sądem wojennym.

*Turcja.* — Poseł helgiński *Baron Osulivan* po złożeniu podarunków od swojego Króla dla *Sultana*, 19 Maja miał wstępne posłuchanie. — Kilka statków tureckich między niemi i fregata, odplynęły z *Bakczyseraiu* na morze *Marmora*. — Stan zdrowia stolicy jest zaspokajający.

*Rozmaitości.* — Autor angielski napisał bardzo wzniośle: „Gwiazdy są to iskry wykrzesane z chaosu kopytem skrzydlatego rumaka: czasu pędzącego do wieczności”. — *Garety* angielskie wyszły nowo ustrojone w dzień koronacji. Równie jak w przypadku śmierci *Monarchy*, zwykle wychodzą z czarnemi obwódkami, tak teraz z powodu koronacji niektóre wyszły złotemi literami. — W muzeum londyńskim znajduje się pisemko francuzkie, mające lat przeszło 270, w którym zachwalone są przymioty zsalutu, i środki do jego korzystnego użycia. — Obecnie żyje w *Sidnej* człowiek, słynny jako wirtuoz obżarstwa. Na godzinę może zjeść 25 funtów mięsa z chlebem i iarynzą, a do tego spłaca portera za 12 osób! — W *Paryżu* zawiązało się Towarzystwo assekurowające kary pieniężne, iakie stangreci winni opłacić w razie rozbiechania kogo na ulicy. Od czasu ustalenia się

tego towarzystwa przypadki powozami stały się częstsze, gdyż stangret nie obawiając się kary, mniej zważa na przechodzących. — *Stawa Panny Taljoni* dostała się aż do *Chinu*. *Tancerze chińscy* przybyli do *Londynu* i iedynie odplynęli z *Kantonu* dla widzenia tańca *Panny Taljoni*. Proxili, aby ich przedstawiłono artystce, której nogi chcą ucałować. *Podróż* tę odbyli z powagą pobożnych Muzułmanów, udających się na pielgrzymkę do *Mekki*. (Wiadomość ta zdaie się nieco baieczną). — Niedawno sprzedano w *Londynie* żab *Newtona* za 28,000 zł. — W stolicy Anglii mają otworzyć teatr wodny, w którym rozmaite dzieła i sztuki będą w wodzie przedstawiane. Umieszczą w nim komików pływających, wystawią obrazy mitologiczne, zgoła ten teatr pływaków będzie godnym rywalem cyrku sztucznych jeźdźców, a tak zostanie urządzony, że i *Damy* będą mogły go zwiedzać. — *Podomach*, gdzie używany jest opał węglami, bardzo naturalnie powstaje kwas węglowy, dla uniknienia iego szkodliwych skutków, dobrze jest trzymać w izbách otwarte naczynia z wodą przesyconą wapnem; bowiem wapno ma własność przyciągania gazu. Trzeba tylko tę wodę często odświeżać. — Wiadomo, że sędziowie przysięgli w *Ameryce* nie mogą opuścić sądów, póki nie wydadzą wyroku w toczącej się sprawie. Pewnego razu nie mogli rozstrzygnąć w zawikłanym procesie, który musiano na 2gi dzień odłożyć, zamknięto wszystkich sędziów na noc w ciasnym pokoiku mającym 6 stóp szerokości a 8 stóp długości, a do jego tylko iedno łóżko. — 5 b. m. popełniono w *Paryżu* okropne samobójstwo. Człowiek znajdujący się na moście *Sekwany*, umyślnie rzucił się pod koła przejeżdżającego i ciężko obciążowanego powozu. Te pogruchotały mu czaszkę, tak, iż nawet nie można było poznać kto to samobójstwo popełnił. — Ogród zoologiczny w *Paryżu* został wzbogacony dwoma exemplarzami dzikich pieszków z wyspy *Kuby*, przystanych od *Pana Eryies*. Ma.

ją długie mordy i sierść nadzwyczajnie kudłatą, naksztajt niedźwiedzi.

Po złotych dwa, exemplarzy wiadomości historycznej o Medalu Cudownym wraz z medalem nabyć jeszcze można w Drukarni Rządowej przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 617.

### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Berdajew Jenerał Lejt: z Kalisza; Krasiniski Aug: Hra: z Krasnego; Małachowska Klemen: Hrabina z Dziedziczkowa; Stępowski Józ: Dzie: z Srebra; Czapliski Stef: Dzie: z Dobrowicz; Zembrzusi Jak: Dz: z Koszczal; Przyłuski Apolina; Dzie: z Osieka; Lesiewski Kac: Dzie: z Opatyńca; Dąbrowski Michał.

### DONIESIENIA.

Adam Liszewski Fabrykant Farbiarni i Litografji wszelkich wyrobów iedwabnych, wełnianych, utrzymujący pralnią Szalów, różnych Chustek, oraz posiadający maszynę nowo urządzoną do dekatyzowania Sukna, i wszelkich wyrobów wełnianych; mieszkający dotychczas przy ulicy Bedańskiej pod Nr 2678, przeprowadził się od Sgo Jana r. b. pod Nr 376 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, do domu W. Spiskiego na przeciw Hotelu Saskiego. Przytem polecając się Szanownej Publiczności zarecaza: iż wszelkie wyroby powyżej wspomniane z akuratnością uskutecznione będą.

APTEKA z Domem marowanym, w mieście Powiatowem, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość powziąć można w Aptece W. Neunaiera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Rejent Powiatu Błońskiego. — Podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 10/22 Lipca r. b. i dni następnych, odbywać się będzie licytacja pozostałych Ruchomości po ś. p. JW. Jgnacym Bolescie, jako to: Inwentarzy żywych, Konj, Bydła, Trzody, chlewniej, Mebli, Garderoby, Bielizny, Sreber i innych Sprzętów gospodarskich we wsi Ruście w Powiecie Błońskim Obw: Warsz: Gub: Mazow; wiorsta jedna od miasta Nadarzyna położonej, za gotowe pieniądze więcej dającemu i przybicie otrzymującemu.

Wojciech Janowski.

Zawiadaniem interesowaną Publiczność, iż prawie zajęte ruchomości jako to: 2 Ogiery, Kłacz ze Zrebieciem, Chomonty rossyjskie na 4 konie, Wołancik na resorach i Bryka konescka, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją na Targu w Mieście Kałuszynie Powiecie Siennickim Gubernji Mazowieckiej, w dniu 11/23 Lipca r. b. 1838 r. o godzinie

nie 12 wpołudnie, a to za gotowe pieniądze nie odstępnie płacić się mające. Antoni Osiniński Komor. Do handlu Galanteryjnego przy ulicy Nowiniarskiej w Sklepie Nr 5, na przeciw kolumnady, nadziedł 2gi transport OGONKÓW PIZMOWYCH do konserwowania futer i garderoby służących.

Do 2ch Chłopezyków na wsi mieszkających, potrzebny jest NAUCZYCIEL posiadający język francuzki, niemiecki, gdyby jeszcze nieco i angielski, niemniej nauki klasyczne, takż jeszcze potrzebny METR do fortepjanu. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1403, w domu Pani Kolin.

W Miałku Tuchowicz, w Obwodzie Łukowskim, o milę od Miasta Łukowa, jest Macior sztuk sto, zdrowych, z cienką wełną, zdalnych do przyplodzenia, do sprzedania.

Podaje się do wiadomości, że we wsi Piekarach, Gubernji Mazo; Obw: Zgierskim, 4 mile od Łowicza, pod miasteczkiem Piątkiem, znajduje się do sprzedania RZEPNICA przeszłoroczna zimowa Raps zwana, gruba i drobna, wypróbowana że z 4ch ziarn.

W Oczoszałach pod Grójcem o 6 mil od Warszawy, jest na zbycie 200 Macior zdrowych, młodych i wysoko porprawnych, sztuka po zł. 18. Wełna z tych Owiec sprzedaną została P. Hittman do Tomaszowa po Talarów 73 centnar.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 23. TEATR ROZMAITOSC. Jutro Zaidara, i 38 raz Nowy Rok.

ORKIESTRA HERMANA dziś na Wiejskiej Kawie. — Jutro na Foxalu.

Właścicielka Traktjerni przy ulicy Dziekanki Nr 89, obok bocznych drzwi Kościoła Sgo Jana, zawiadamia Szano: Publiczność, że codziennie są u niej, Śniadania, Obiady i Kolacje smaczno sporządzone, za pomierną cenę i przy rychłej usługde. Co Niedziela i Czwartek na śniadanie Płaki i Kiełbasa z kwaśnym sosem; Kolduny zaś w każdą Niedzielę.

W Restauracji Hotelu Saskiego, każdodziennie, ponime Obiadów zwyczajnych od godz: 1ej do 3iej z różnych Potraw (a la carte), każdego czasu można mieć CHŁODNIK prawdziwie Litewski z różnemi garniturami w dnie gorące, oraz wszelkich NAPOJÓW, a szczególnie przyiemnie chłodzącego MIODKU a la mus, zwanym Petersburgskim.